

# Kamil Piech

---

## Informacje o działaniu urzędów państwowych, sprawach finansowych, gospodarczych i statystycznych w aktach zarządów powiatowych guberni lubelskiej w latach 1867-1915

---

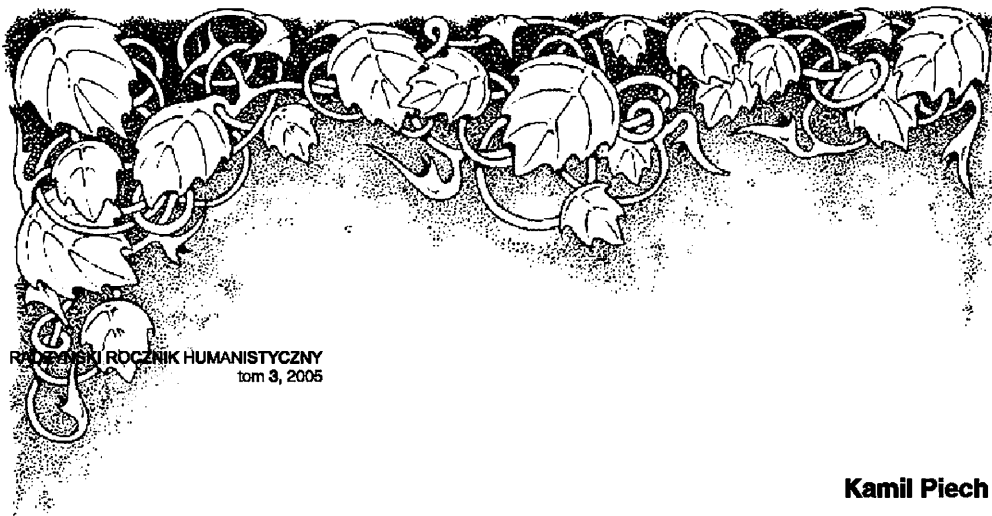
Radzyński Rocznik Humanistyczny 3, 47-67

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



RELIGIUM. ROCZNIK HUMANISTYCZNY  
tom 3, 2005

Kamil Piech

### Informacje o działaniu urzędów państwowych, sprawach finansowych, gospodarczych i statystycznych w aktach zarządów powiatowych guberni lubelskiej w latach 1867-1915

Upadek powstania styczniowego w Królestwie Polskim zapoczątkował jeden z najtrudniejszych okresów w stosunkach polsko-rosyjskich podczas całego okresu rozbiorów. Polski zryw narodowościowy wywołał wśród elit Rosji wzrost nastrojów antypolskich, które to spowodowały zasadniczą zmianę dotychczasowej polityki władz carskich wobec Królestwa Polskiego. Stał się on powrotem do znanych z okresu paskiewiczowskiego policyjnych metod zarządzania krajem, jak również do prób ostatecznej likwidacji wszelkich odrębności prawno-ustrojowych Królestwa i jego pełnej unifikacji z Cesarstwem Rosyjskim. W jego rezultacie ziemie Królestwa utraciły samodzielność administracyjną i faktycznie prawie niczym nie różniły się od innych prowincji Imperium Rosyjskiego. Proces ten uwidocznił się chociażby w nazewnictwie, kiedy to w dokumentach urzędowych coraz częściej nazwę „Królestwo Polskie” zaczęto zastępować określeniem „Kraj Priwisłanski”. Zacieraniu odrębności towarzyszyła polityka rusyfikacji, która objęła większość dziedzin życia społecznego, w tym administrację cywilną. Urzędom narzucono rosyjską procedurę administracyjną i styl funkcjonowania biurokracji w Cesarstwie, nie wyłączając języka rosyjskiego, który został wprowadzony jako jedyny język urzędowy<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983; Z. Stankiewicz, *Królestwo Polskie 1815-1863, Historia państwa i prawa Polski*, t. 3, Od rozbiorów do uwłaszczenia, Warszawa 1981, s. 191-216; I. Koberdowa, *Rosja*

Organami, które miały wcielić w życie nową politykę zaborcy wobec Królestwa, były kancelarie i urzędy gubernialne, powołane w myśl ukazu z 19/31 grudnia 1866 r. Bezpośrednimi podwładnymi gubernatorów byli naczelnicy powiatowi, którzy stali na czele 85 nowo utworzonych powiatów. Najwyższą władzę na szczeblu powiatowym sprawował zarząd powiatowy, na którego czele stał naczelnik. Kres działalności tych urzędów w Królestwie Polskim położyła I wojna światowa, kiedy to latem 1915 r. zostały one ewakuowane w głąb Rosji<sup>2</sup>.

Niniejszy artykuł poświęcony jest badaniom wartości źródłowej niektórych grup akt wytworzonych w wyniku działalności kancelarii<sup>3</sup> zarządów powiatowych mających swoją siedzibę na terenie guberni lubelskiej. Powyższe materiały są doskonałym źródłem do poznania wszelkich przemian społeczno-kulturowych zachodzących wśród społeczeństwa po upadku zrywu narodowego. Możemy w nich odnaleźć liczne przykłady, iż upadek powstania i rusyfikacja wszelkich form życia w Królestwie Polskim w żaden sposób nie złamały ducha narodu polskiego. Z drugiej strony w teczkach zarządów powiatowych znajdujemy codzienne problemy, z jakimi borykali się obywatele zamieszkujący gubernię lubelską.

Administracja rosyjska w drugiej połowie XIX w. miała za zadanie sprawować pieczę nad wszystkimi przejawami działalności ludności w całym państwie. Odnosiło się to również do powiatów, czego mamy przykład przyglądając się bliżej aktom zarządów powiatowych. Podział spraw, które zgodnie z ukazem miały być rozstrzygane przez zarząd powiatowy obejmuje w praktyce wszelkie problemy związane z finansami, gospodarką, działalnością urzędów powiatowych i gminnych, szkolnictwem, sprawami higieny, religią i kulturą.

Jedną z liczniejszych grup pism, które przychodziły do urzędu, były przeróżnego rodzaju okólniki zawierające pozwolenia wydawane przez władze zwierzchnie na przedsięwzięcia zarówno dotyczące samego powiatu, jak również mające szerszy, ogólnopaństwowy wydźwięk. W tej kategorii akt możemy odnaleźć regulacje dotyczące pozwoleń na prowadzenie czytelni i bibliotek<sup>4</sup>, sprzedaży broni myśliwskiej<sup>5</sup>, wydawania pozwoleń na pracę dla robotników sezonowych w Niemczech<sup>6</sup>, warunki

---

wobec powstania styczniowego, „Kwartalnik Historyczny”, t. 69, z. 4/1964, s. 879; J. Kucharzewski, *Od białego do czerwonego caratu*, t. 4, Warszawa 1998, s. 7-78.

<sup>2</sup> Dziennik Praw Królestwa Polskiego, T. 66, s. 188-195; A. Koprucki, *W okresie kształtowania się kapitalizmu 1964-1918, Dzieje Lubelszczyzny*, pod red. T. Mencla, T. 1, Lublin 1974, s. 647; A. Wrzyszczyński, *Gubernia Chełmska*, Lublin 1997, s. 99.

<sup>3</sup> *Polski Słownik Archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 40. Pojęcie „kancelaria” może oznaczać zarówno jedną komórkę organizacyjną urzędu zajmującą się pismami wpływającymi i wypływającymi z danego urzędu, jak i wszystkie komórki urzędu wytwarzające akta. Jest również używane dla oznaczenia systemu kancelaryjnego, czyli ogólnej metody rejestracji, obiegu i układu akt stosowanej przez poszczególnych aktotwórców. W pracy określenie kancelaria będzie rozumiane szeroko, zarówno pod względem organizacyjnym jak i funkcjonalnym.

<sup>4</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Zarząd Powiatowy (dalej: ZP) Krasnostawski (dalej: Kn.), sygn. 2; ZP Lubelski (dalej: Lub.) sygn. 7.

<sup>5</sup> APL, ZP Lub., sygn. 7.

<sup>6</sup> APL, ZP Lub., sygn. 7.

zgody na prowadzenie aptek<sup>7</sup>, regulujące kontakty handlowe pomiędzy firmami rosyjskimi a zagranicznymi<sup>8</sup>.

Drugą grupę cyrkularzy stanowiły wszelkiego rodzaju instrukcje dla strażników ziemskich, więziennych i policjantów<sup>9</sup>. Możemy w nich znaleźć programy kursów dotyczących postępowania w związku z odkrytymi na miejscu przestępstwa liniami daktyloskopijnymi oraz śladami krwi<sup>10</sup>, wskazówki, w jaki sposób mają być przeprowadzane śledztwa policyjne<sup>11</sup>. Wśród danych odnajdujemy instrukcje zawierające szczegóły dotyczące zsyłki więźniów i osób szkodliwych<sup>12</sup>, zasady nadzoru policyjnego oraz ogólne rozporządzenia dotyczące ochrony porządku państwowego<sup>13</sup>.

Jednakże najbardziej obszerna grupa pism „z zasadami i wiadomościami kierowniczymi” („swiditielstw i rukowodstw”) dotyczyła spraw nadzoru oraz kontroli nad osobami działającymi przeciwko państwu. W kręgu podejrzanych wyodrębnionych w pismach z tejże kategorii możemy spotkać studentów<sup>14</sup>, nauczycieli<sup>15</sup>, księży katolickich<sup>16</sup>, zbiegów<sup>17</sup>, dezertersów<sup>18</sup>, osoby poszukiwane listami gończymi<sup>19</sup>, cudzoziemców<sup>20</sup>, członków socjaldemokratycznej frakcji Dumy Państwowej<sup>21</sup>, delegatów do Rady Robotników Ludowych<sup>22</sup>, konstytucjonalistów<sup>23</sup>, szpiegów<sup>24</sup>, osoby poszukiwane za działalność wywrotową<sup>25</sup>, bandytów<sup>26</sup>, przestępców<sup>27</sup>, przemytników, nielegalnych emigrantów<sup>28</sup>, ludzi prowadzących agitację wśród chłopów<sup>29</sup>, osoby rekrutujące ochotników na wojnę w Serbii<sup>30</sup>, ludzi nie chcących dopuścić do wydzielenia guberni chełmskiej, członków grup anarchistycznych<sup>31</sup>, komunistycznych i internacjonalistycznych<sup>32</sup>, złodziei<sup>33</sup>, terrorystów<sup>34</sup>, wysiedleńców<sup>35</sup> oraz malwersantów finanso-

---

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Tamże, sygn. 14.

<sup>9</sup> Tamże, sygn. 1, 6, 7, 41, 42; ZP Chełmski (dalej: Ch.), sygn. 8; ZP Hrubieszowski (dalej: Hr.), sygn. 42.

<sup>10</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 9.

<sup>11</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 4, 6; ZP Hr. sygn. 42.

<sup>12</sup> Tamże, ZP Hr., sygn. 42.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 6, 7; ZP Lub., sygn. 38; ZP Kn., sygn. 1.

<sup>15</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 5.

<sup>16</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 5, 7; ZP Lub., sygn. 38; ZP Kn., sygn. 1.

<sup>17</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 9.

<sup>18</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 38.

<sup>19</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 4, 43; ZP Kn., sygn. 1.

<sup>20</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 6, 9.

<sup>21</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 6; ZP Lub., sygn. 42.

<sup>22</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 42.

<sup>23</sup> Tamże, sygn. 1.

<sup>24</sup> Tamże, ZP Janowski (dalej: Jan.), sygn. 1, 2; ZP Lub., sygn. 38.

<sup>25</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 42; ZP Kn., sygn. 1.

<sup>26</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 42, 43; ZP Jan., sygn. 1; ZP Ch., sygn. 9.

<sup>27</sup> Tamże, ZP Hr., sygn. 42; ZP Kn., sygn. 1.

<sup>28</sup> Tamże, ZP Jan., sygn. 1; ZP Lub., sygn. 7.

<sup>29</sup> Tamże, ZP Hr., sygn. 42; ZP Kn., sygn. 2.

<sup>30</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 8.

<sup>31</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 41.

<sup>32</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 7; ZP Lub., sygn. 7.

wych<sup>36</sup>. Bardzo często podawano rysopisy, a czasami nawet zdjęcia<sup>37</sup>. Poszukiwane osoby na ogół były członkami partii lub towarzystw, których działalność oscylowała na granicy legalności albo była nielegalna.<sup>38</sup> Władze carskie z zainteresowaniem zbierały informacje o nich, a szczególnym ich zainteresowaniem cieszyły się Liga Narodowa<sup>39</sup>, PPS<sup>40</sup>, BUND<sup>41</sup>, Narodowy Ruch Ukraiński<sup>42</sup>, SDKPiL<sup>43</sup> czy też galicyjska organizacja „Sokół”<sup>44</sup>. Bardzo często pod lupą władz znajdowały się towarzystwa ziemskie i oświaty ludowej<sup>45</sup>, które według zaborcy były ostoją polskiej myśli wyzwolitej.

Grupą pism traktowanych z największym pietyzmem i powagą były ostrzeżenia, bądź też informacje dotyczące spraw, które bezpośrednio mogły zagrozić porządkowi publicznemu zarówno w Królestwie Polskim, jak i na terenie całej Rosji. Do najbardziej pilnych nakazów należało niedopuszczenie do strajków i nieporządków wśród robotników fabrycznych<sup>46</sup> oraz wystąpień Polaków w sprawie narodowej<sup>47</sup>. Dla każdego roku możemy odnaleźć okólniki zakazujące organizowania uroczystości Konstytucji 3 Maja<sup>48</sup>, insurekcji kościuszkowskiej<sup>49</sup>, powstania listopadowego<sup>50</sup>. W 1904 r. zakazano obchodzenia 50 rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny<sup>51</sup>, w następnych latach – święta pracy 1 maja<sup>52</sup>, a w 1914 r. – dnia kobiet<sup>53</sup>. Strach, iż każda uroczystość może przerodzić się w demonstrację, doprowadził w 1901 r. do zakazu organizowania manifestacji na cześć Lwa Tołstoja<sup>54</sup>. W związku z tym każde zebranie lub zgromadzenie musiało być lustrowane, a raporty z nich przesyłane do władz gubernialnych.

Całkowicie inny wydźwięk w cyrkularzach miały obchody świąt państwowych narzuconych z Petersburga. Organizacja rocznicy stulecia wojny z Napoleonem w 1912 r.<sup>55</sup>, osiemdziesięciolecia urodzin Lwa Tołstoja w 1907 r.<sup>56</sup> czy trzystulecia

---

<sup>33</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 7; ZP Lub., sygn. 42.

<sup>34</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 7.

<sup>35</sup> Tamże, ZP Hr., sygn. 42.

<sup>36</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 7, 41.

<sup>37</sup> Tamże, sygn. 4, 7, 38.

<sup>38</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 6, 7, 8; ZP Jan., sygn. 1; ZP Lub., sygn. 1; ZP Kn., sygn. 1.

<sup>39</sup> Tamże, ZP Jan., sygn. 1; ZP Lub., sygn. 1.

<sup>40</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 1, 41, 4; ZP Ch., sygn. 6, 7, 8, 9.

<sup>41</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 6, 7, 44.

<sup>42</sup> Tamże, sygn. 7.

<sup>43</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 41; APL, ZP Ch., sygn. 6.

<sup>44</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 1.

<sup>45</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 41; ZP Kn., sygn. 2; ZP Ch., sygn. 9.

<sup>46</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 5, 6, 8, 9; ZP Jan., sygn. 1; ZP Kn., sygn. 1.

<sup>47</sup> Tamże, ZP Hr., sygn. 39, 42; ZP Lub., sygn. 1, 5, 7, 42; ZP Ch., sygn. 9.

<sup>48</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 43; ZP Jan., sygn. 2; ZP Ch., sygn. 9.

<sup>49</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 7; ZP Ch., sygn. 9.

<sup>50</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 5.

<sup>51</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 5.

<sup>52</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 43; ZP Ch., sygn. 7; ZP Jan., sygn. 1, 2.

<sup>53</sup> Tamże, ZP Jan., sygn. 2.

<sup>54</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 1, 2.

<sup>55</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 7.

panowania domu Romanowów w 1912 r.<sup>57</sup> spotykały się z pełną aprobatą władz. Podobnie rzecz się miała z wydawaniem pozwoleń na spektakle teatralne<sup>58</sup> i zbiórki pieniężne na cele współgrające z polityką caratu, m. in. na rzecz rosyjskiego czerwonego krzyża w 1915 r.<sup>59</sup>

Każdego miesiąca władze powiatowe zobowiązane były do wysyłania informacji o nastrojach poszczególnych grup społecznych, wśród członków partii politycznych, organizacji oświatowych, towarzystw, uczącej się młodzieży i cudzoziemców przebywających na terenie powiatu<sup>60</sup>. Także każde ważniejsze wydarzenie polityczne było powodem do zdobywania informacji o społeczeństwie, bądź też ogólnej charakterystyki kontaktów polsko-rosyjskich. Należały do nich: rocznica trzystulecia domu Romanowów<sup>61</sup>, utworzenie nowej guberni chełmskiej<sup>62</sup>, zwołanie Dumy Państwowej<sup>63</sup> i próby uchwalenia konstytucji<sup>64</sup>. Bardzo często przysyłane były ostrzeżenia przed nasilającymi się akcjami terrorystycznymi, czy też o emisariuszach przybyłych z terenów USA, którzy mieli wywołać nowe powstanie narodowe<sup>65</sup>. Prawdziwą zmorą były stale pojawiające się z terenów Galicji „bojówki”, które napadały na dworce kolejowe, urzędy pocztowe, zarządy gminne. Równie wielkim zmartwieniem, które spędzało sen z powiek władz były nielegalnie wydawane lub przywożone z zagranicy druki i ulotki, których tekst nie licował z duchem polityki caratu<sup>66</sup>. Wysoka kara jaka obowiązywała za propagandę tekstów rewolucyjnych (trzymiesięczne więzienie lub 500 rubli grzywny), nie zapobiegły szerzeniu literatury rewolucyjnej poprzez takie czasopisma jak „Polak”<sup>67</sup>, „Robotnik”<sup>68</sup>, „Narodowy Związek Robotniczy”<sup>69</sup>, „O rolnictwie i przemyśle dla braci włościan”<sup>70</sup>, „Wiara i życie”<sup>71</sup>. Do bardziej lokalnych spraw należał bojkot sklepów kupców żydowskich i prawosławnych<sup>72</sup>, wystąpienia polskich rewolucjonistów w powiecie puławskim 1896 r.<sup>73</sup>, oraz uczniów szkół średnich w Chełmie w 1907 r.<sup>74</sup> Osobną sprawę stanowiło „wyłapywanie” informacji o osobach

---

<sup>56</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 7.

<sup>57</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 7, 8, 9.

<sup>58</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 1.

<sup>59</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 14.

<sup>60</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 5; ZP Jan., sygn. 1.

<sup>61</sup> Tamże, ZP Jan., sygn. 1.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 1.

<sup>64</sup> Tamże.

<sup>65</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 1, 41; ZP Jan., sygn. 1.

<sup>66</sup> Tamże, ZP Hr., sygn. 42; ZP Kn., sygn. 2; ZP Lub., sygn. 7.

<sup>67</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 41.

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 8.

<sup>70</sup> Tamże, ZP Hr., sygn. 42.

<sup>71</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 8.

<sup>72</sup> Tamże, ZP Jan., sygn. 1.

<sup>73</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 2.

<sup>74</sup> Tamże.

wybierających się na zjazd Działaczy Ziemskich i Miejskich w Moskwie w 1905 r.<sup>75</sup>, czy zjazdu studentów w Charkowie i Kijowie w 1902 r.<sup>76</sup>

Olbrzymia masa okólników trafiających do władz powiatowych dotyczyła spraw wojskowych. Wśród nich do dominujących problemów możemy zaliczyć sprawy związane z zakwaterowaniem żołnierzy<sup>77</sup>, wyznaczeniem cen na produkty dostarczane na potrzeby armii<sup>78</sup>, kontrolą utworzonych w 1905 r. „lotnych” patroli kozackich przeznaczonych do tłumienia manifestacji, buntów i nieporządków<sup>79</sup> oraz koordynacji działań związanych z powoływaniem rezerwistów w związku z wybuchem wojny rosyjsko-japońskiej<sup>80</sup>. Sytuacja zmieniła się diametralnie z chwilą wybuchu I wojny światowej. Cykularze przychodzące od władz od tego czasu dotyczyły metod dostarczania podwód dla wojska<sup>81</sup>, rozciągnięciu nadzoru nad hodowcami gołębi pocztowych<sup>82</sup>, wcielenia do wojska poszczególnych urzędników będących na carskiej służbie<sup>83</sup>, asygnowania rodzinom żołnierzy zapomóg<sup>84</sup>, wynajmu pomieszczeń pod kancelarie wojskowe<sup>85</sup>, bezpłatnego przewozu kolejowego rezerwistów, rekrutów<sup>86</sup>, prowadzenia przez nich bezpłatnej korespondencji<sup>87</sup> oraz wydawania świadectw metrykalnych Żydom idącym do wojska<sup>88</sup>.

Ostatnim problemem poruszonym przez okólniki trafiające do referatu wojskowo-policyjnego były sprawy religijne. Większość pism trafiających w tej sprawie do urzędu odnosiła się do raportów dotyczących objazdów parafii prawosławnych<sup>89</sup>, prowadzenia ksiąg metrykalnych<sup>90</sup>, czy też ochrony cerkwi przed napadami<sup>91</sup>. Zauważamy w nich wyraźne faworyzowanie religii prawosławnej. Przykładem może być fakt, iż jedynym duchownym, któremu przydzielono ochronę w związku z groźbami zamachów ze strony bojówek PPS, był biskup prawosławny Eligiusz z diecezji chełmskiej<sup>92</sup>. Odmienne kształtowały się rozporządzenia dotyczące kościoła katolickiego. Często spotykamy nakazy obserwacji poszczególnych księży podejrzanych o zakup ziemi (w dalszej kolejności rozdawnictwo jej chłopom)<sup>93</sup>, czy śledzenie duchownych katolickich podejrzewanych o szkodliwą działalność, wymierzoną w szko-

---

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 3, 10, 13.

<sup>78</sup> Tamże, sygn. 3.

<sup>79</sup> Tamże, sygn. 42.

<sup>80</sup> Tamże, sygn. 3.

<sup>81</sup> Tamże, sygn. 3, 13.

<sup>82</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 1.

<sup>83</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 12, 14.

<sup>84</sup> Tamże, sygn. 12.

<sup>85</sup> Tamże, sygn. 13.

<sup>86</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 8; ZP Lub., sygn. 7.

<sup>87</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 9.

<sup>88</sup> Tamże, sygn. 10, 13.

<sup>89</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 1, 2.

<sup>90</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 6, 7.

<sup>91</sup> Tamże, sygn. 7.

<sup>92</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 8.

<sup>93</sup> Tamże, sygn. 7, 9.

ły rosyjskie<sup>94</sup>. Także szczegółowej kontroli podlegały działające przy parafiach bractwa i towarzystwa<sup>95</sup>, a zwłaszcza Związek Katolicki Królestwa Polskiego<sup>96</sup>. Władze nie zapomniały jednak o roli Kościoła Katolickiego w kształtowaniu postaw społecznych. W 1912 r. w czasie świętowania jubileuszu trzystulecia domu Romanowów, nakazano odprawianie Mszy św. w kościołach wszystkich wyznań na terenie całej guberni<sup>97</sup>. Sytuacja zmieniła się z chwilą wybuchu I wojny światowej. Poprzez duchownych, także katolickich, rozpoczęto propagandę wzywającą do walki z najeźdźcą, organizowanie pomocy dla rodzin żołnierzy, zakładanie lazaretów dla rannych<sup>98</sup>.

Okólniki trafiające do referatu finansowego stanowiły o wiele mniej liczną grupę. Zdecydowana większość z nich dotyczyła regulacji związanych ze ściąganiem podatków<sup>99</sup>, przedłużeniem okresu ich zbierania<sup>100</sup>, zawiadomienia o dłużnikach<sup>101</sup>, informacje o nowych blankietach podatkowych<sup>102</sup>, nakazy sporządzania raportów o działalności finansowej organów administracji państwowej<sup>103</sup>. Tutaj także trafiały rozporządzenia dotyczące wymiany obligacji państwowych<sup>104</sup>, regulacje działalności przemysłowej oraz handlu<sup>105</sup>, zabezpieczania przewozu pieniędzy<sup>106</sup>, informacje o pojawieniu się fałszywych znaczków skarbowych<sup>107</sup>. W formie cyrkularzy trafiających do zarządów powiatowych trafiały nakazy sporządzania rocznych kosztorysów działalności szpitali<sup>108</sup>, zbiórki pieniędzy na budowę pomników carów<sup>109</sup>, ściągania nałożonych kar. Tak jak w każdym innym dziale informacje przysyłane w okólnikach zmieniają się w latach 1914-1915. „Swiditelstwa i rukowodstwa” trafiające do referatu dotyczyły wypłaty odszkodowań dla ludzi wysiedlonych ze strefy przyfrontowej<sup>110</sup>, zapomóg dla urzędników cywilnych powołanych na służbę wojskową<sup>111</sup>, dodatkowego obciążenia podatkowego firm niemieckich i austriackich<sup>112</sup> oraz kosztów wywozu urzędników i ich rodzin w czasie ewakuacji<sup>113</sup>.

Ostatnią grupą cyrkularzy administracyjno-finansowych trafiających do powiatu były zawiadomienia o nowo powstałych budynkach<sup>114</sup>. Możemy tutaj odnaleźć

---

<sup>94</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 5, 7; ZP Jan., sygn. 1.

<sup>95</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 13, 43.

<sup>96</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 8; ZP Jan., sygn. 1; ZP Lub., sygn. 42.

<sup>97</sup> Tamże, ZP Jan., sygn. 1.

<sup>98</sup> Tamże, sygn. 2.

<sup>99</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 15, 16, 35, 36, 37; ZP Lub., sygn. 3.

<sup>100</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 35, 37.

<sup>101</sup> Tamże, sygn. 35.

<sup>102</sup> Tamże, sygn. 35, 36.

<sup>103</sup> Tamże, sygn. 15, 35.

<sup>104</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 12.

<sup>105</sup> Tamże, sygn. 3.

<sup>106</sup> Tamże, sygn. 7.

<sup>107</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 16.

<sup>108</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 9.

<sup>109</sup> Tamże.

<sup>110</sup> Tamże.

<sup>111</sup> Tamże, sygn. 14.

<sup>112</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 16, 37; ZP Lub., sygn. 9.

<sup>113</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 12.

<sup>114</sup> Tamże, sygn. 10.



informacje o wybudowaniu nowej cukrowni w Lublinie, budowie drogi prowadzącej z Lublina do granicy z Austrią, papierni w Zemborzycach, nowych łaźni, wysypisk śmieci i wielu innych inwestycji na terenie całej guberni<sup>115</sup>.

Okólniki dotyczące służby urzędników i pracowników administracji carskiej trafiały do referatu ogólnego. Władze zwracały w nich uwagę na powszechnie złe prowadzenie się urzędników będących na służbie państwowej<sup>116</sup>, niesumienne wykonywanie poleceń przez strażników ziemskich oraz dopuszczania się przez nich pijaństwa w czasie służby (doprowadzało to do uchybień w śledztwach)<sup>117</sup>, większe zaangażowanie się urzędników w walce z nielegalną produkcją bimbrowa<sup>118</sup>, dbanie o rozwój szkolnictwa elementarnego<sup>119</sup>, spłatę długów, które ciążyły na urzędnikach państwowych (stawiało ich to w złym świetle w oczach opinii publicznej)<sup>120</sup>. Referat był ten zobowiązany do przesyłania listy urzędników nominowanych do czynów, nagród, orderów<sup>121</sup>. Obowiązkiem sekretarza było udzielanie władzom informacji o poprawności politycznej poszczególnych osób zatrudnionych w urzędzie, bądź też dopiero kandydujących na stanowiska, wiadomości o bezpłatnych mieszkaniach dla urzędników<sup>122</sup>, stanie zatrudnienia w urzędzie<sup>123</sup>, wyjaśnień o niegodnym zachowaniu się urzędników i toczonych przeciw nim śledztwach<sup>124</sup>. Cyrkularze zawierały informacje o umundurowaniu urzędników<sup>125</sup>, zakazie sprzedaży nowych mundurów emerytowanym pracownikom urzędu<sup>126</sup>, rozszerzeniu opieki nad rodzinami żandarmów, którzy zginęli w czasie walki z przestępcami politycznymi<sup>127</sup>. Gubernator zwracał także uwagę na życie prywatne urzędników.<sup>128</sup> Jeden z okólników nakazywał coniedzielną obecność w kościele w mundurze galowym oraz czynne uczestnictwo w obrządkach kościelnych. Karane naganą było chociażby wychodzenie w trakcie Mszy św., czy też nie uczestniczenie w śpiewie pieśni w czasie nabożeństwa. Cyrkularze wyznaczały stawki, jakie mogli pobierać poszczególni urzędnicy wyznaczeni przez zwierzchników do podróży służbowych, normowały przywileje urzędników rosyjskiego pochodzenia. Wyjątkowymi sytuacjami były nakazy zwolnienia, czy przeniesienia pracowników urzędów w związku z reformami strukturalnymi. Miało to miejsce w 1867 r., gdy rozkazem władz zwierzchnich przy magistratach zlikwidowano policyjne urzędy. W większości urzędnicy zostali zatrudnieni w straży ziemskiej. Osobną sprawę stanowił problem pieniędzy, które zostały zebrane od urzędników, na których ciążyły wyroki sądowe za nadużycia,

---

<sup>115</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 37; ZP Lub., sygn. 1a, 93.

<sup>116</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 7.

<sup>117</sup> Tamże, ZP Hr., sygn. 42.

<sup>118</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 7.

<sup>119</sup> Tamże, sygn. 10.

<sup>120</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 6.

<sup>121</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 9; ZP Ch., sygn. 7.

<sup>122</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 16.

<sup>123</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 5; ZP Jan., sygn. 1.

<sup>124</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 41; ZP Ch., sygn. 8.

<sup>125</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 9.

<sup>126</sup> Tamże, sygn. 7.

<sup>127</sup> Tamże.

<sup>128</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 5, 6.

których ciążyły wyroki sądowe za nadużycia, popełnione w czasie służby, które miały trafić do funduszu przeznaczanego na budowę nowych więzień<sup>129</sup>.

W aktach zarządów powiatowych znajdują się również informacje odnoszące się do praktycznego funkcjonowania urzędu oraz podległych mu jednostek. Jednym z najbardziej charakterystycznych przykładów pism stanowiących trzon tej grupy, są przeróżnego rodzaju zamówienia władz powiatowych, miejskich i gminnych na poszczególne blankiety, księgi, druki i formularze niezbędne do pracy urzędu. Każde z takich podań musiało przejść przez ręce naczelnika powiatu i dopiero po wydaniu przez niego pozytywnej decyzji, mogło trafić do drukarni lub urzędu rozprawdzającego zamawiany materiał.

Należy tutaj także wspomnieć o pismach zobowiązujących urzędników zarządów powiatowych do pobierania opłat skarbowych, które były wnoszone przez prywatne osoby i instytucje, składające podania lub prośby do władz administracyjnych. Mieli oni także za zadanie czuwać nad właściwym nadawaniem biegu okólnikom czyniącym zmiany w formie akt urzędowych, podpisów, obiegu pism w urzędzie, doręczaniu pieniędzy, przesyłek wartościowych i listów. Do ich kompetencji należało zapewnienie prenumeraty „Dziennika Zakonów”, „Wiadomości senatorskich i gubernialnych” oraz innych wydawnictw, wcześniej zamówionych przez naczelnika powiatu<sup>130</sup>.

Do tej grupy akt należy zaliczyć również pisma związane z remontami budynków zarządów powiatowych, czy też podlegających im zarządów gminnych, miejskich, aresztów, kas rządowych, szkół, które to obowiązki należały do kompetencji naczelnika powiatu. Za każdym razem musiał on bezpośrednio zwracać się z prośbą do gubernatora o pozwolenie na wydanie pieniędzy na remonty czy też rozbudowę podlegających jego pieczy budynków. W aktach możemy prześledzić cały proces wydawania pozwoleń na odnowienie budynku zarządu powiatowego w Krasnymstawie, remont mebli w szkole miejskiej, budowę łaźni i studni przy areszcie miejskim, budowę nowego gmachu zarządu gminnego i kasy rządowej w Garwolinie. W razie konieczności naczelnik koordynował proces najmu od prywatnych właścicieli pomieszczeń dla powiatowych i gminnych zarządów, od których władze odpłatnie dzierżawiły budynki.<sup>131</sup>

Odrębną grupę stanowią teczki zawierające księgi, czyli opisy archiwalne. W ich skład wchodziły sukcesywnie sporządzane spisy wszystkich jednostek przechowywanych w archiwum. Na ich podstawie możemy przeprowadzić podział akt na trzy kategorie: trwałego przechowywania w archiwum, czasowego oraz już wybrakowane. Spisy te, bardzo częste wykonywane na osobiste polecenie naczelnika powiatu, stanowiły podstawową pomoc ewidencyjną. Umożliwiały one szybkie dotarcie do akt zakończonych już spraw przechowywanych w archiwum, ponieważ numer w spisie spraw naniesiony na każde pismo danej sprawy był jednocześnie częścią sygna-

---

<sup>129</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 8, 11; ZP Kn., sygn. 35.

<sup>130</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 17, 23; ZP Zamojski (dalej: Zm.), sygn. 49, 63, 364; ZP Łukowski (dalej: Łu.), sygn. 195, 196, 340; ZP Tomaszowski (dalej: To.), sygn. 2.

<sup>131</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 88, 89, 95, 96, 97; ZP Garwoliński (dalej: Gr.), sygn. 77, 83, 84, ZP Zm., sygn. 182; ZP To., sygn. 1.

tury kancelaryjnej, a następnie archiwalnej. Po upływie dziesięciu lat, kiedy to część ulegało wybrakowaniu (po uprzednim zatwierdzeniu wybranych do brakowania spisów akt przez gubernatora), spisy spraw pozostawione w archiwum stanowiły jedyny dowód ich istnienia. Jednakże, tak jak w większości innych działów także i tutaj materiał badawczy jest niekompletny, gdyż zachowały się tylko niektóre dane dotyczące ośmiu z trzynastu powiatów guberni lubelskiej.

Tabela nr 1. Stan zachowania spisów spraw w powiatach guberni lubelskiej.

POWIAT	MATERIAŁY	LATA
lubartowski	Spis spraw wojskowo-policyjnych	1915
	Spis spraw miejskich	1890-1897
krasnostawski	Spis spraw wojskowo-policyjnych	1897-1915
	Spis spraw miejskich	1914
	Spis spraw finansowych	1913-1914
	Spis spraw sekretnych	1909-1911
chełmski	Spis spraw wojskowo-policyjnych	1867-1895 i 1911
janowski	Spis wszystkich spraw	1867-1885
	Spis spraw finansowych	1886
łukowski	Spis spraw miejskich	1912-1914
	Spis spraw ogólnych	1913-1914
lubelski	Spis wszystkich spraw	1882
zamojski	Uchwały zarządu powiatowego	1881-1915
garwoliński	Uchwały zarządu powiatowego	1914-1915

Źródło: APL, ZP Ch., sygn. 1, 85, 86, 87, 88; ZP Gr., sygn. 122; ZP Jan., sygn. 15, 16; ZP Kn., sygn. 24, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231; ZP Lbr., sygn. 151, 152; ZP Łu., sygn. 35, 627, 628, 633, 634, 635; ZP Lub., sygn. 94; ZP Zm., sygn. 6, 7, 8, 12, 379.

Na podstawie powyższych danych możemy ustalić ilość spraw rocznie analizowanych przez zarządy powiatowe oraz podział wewnętrzny urzędu<sup>132</sup>. Wydaje mi się, że jednym z bardziej wartościowych materiałów badawczych, jest spis spraw zachowany w „księdze starych spraw i kontroli janowskiego powiatu”. Stanowi on doskonale źródło zastępcze w stosunku do akt już nie istniejących (w powiecie janowskim do dzisiejszego dnia zachowało się tylko 16 j. a.). Na podstawie tej księgi możemy prześledzić działalność urzędu od jego powstania, aż do 1885 r. Dodatkowo naszą wiedzę uzupełnia spis spraw finansowych z 1886 r.

<sup>132</sup> F. Ramotowska, *Uwagi o księgach kancelaryjnych i archiwalnych urzędów polskich i rosyjskich XIX wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 21/1976, s. 63-78; APL, ZP Ch., sygn. 1, 85, 86, 87, 88; ZP Gr., sygn. 122; ZP Jan., sygn. 15, 16; ZP Kn., sygn. 24, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231; ZP Lubartowski (dalej Lbr.), sygn. 151, 152; ZP Łu., sygn. 35, 627, 628, 633, 634, 635; ZP Lub., sygn. 94; ZP Zm., sygn. 6, 7, 8, 12, 379.

Tabela nr 2. Zawartość spisu spraw.

Liczba wszystkich Spraw	Numer sprawy w roku	Treść	Uwagi
-------------------------	---------------------	-------	-------

Źródło: APL, ZP Jan., sygn. 15, 16.

W rubryce dotyczącej treści urzędnicy wpisywali krótką charakterystykę danej sprawy, najczęściej był to tytuł teczek. Wydaje się, że w praktyce tytuł był nadawany od dokumentu inicjującego dane „dzieło”. Zdarzało się jednak, iż sprawa zapoczątkowana przez jeden dokument obrastała w wiele innych pism, tak się niekiedy rozwijając, że w swojej końcówce mogła zmienić pierwotną swoją treść, która znalazła odbicie w tytule.

Od powyższego przykładu tylko w drobnych szczegółach różniły się spisy spraw z innych powiatów. Najczęściej zawierały one dane dotyczące numeru sprawy, daty rozpoczęcia, tytułu i krótkiego streszczenia oraz datę zakończenia. Bardzo często archiwiści dopuszczali się uchybień natury merytorycznej i formalnej. Nie zawsze spisy były prowadzone starannie. Nie wypełniano wszystkich rubryk lub czyniono to niedokładnie.

Zarząd powiatowy janowski dzielił rozpatrywane sprawy na siedem kategorii:

- ogólne – (1867-1885);
- miejskie – (1867-1885);
- lekarskie – (1870-1885);
- weterynaryjne – (1870-1873);
- wojskowo-policyjne – (1867-1885);
- ubezpieczeniowe – (1867-1885);
- finansowe – (1867-1885).

Ogółem przez 18 lat funkcjonowania urzędu zostało w nim rozpatrzonych 6225 spraw, ze średnią roczną dla wszystkich wydziałów wynoszącą około 60. Jednakże dokładniejsza statystyka pokazuje, że najbardziej zapracowanymi działami były wojsko-policyjny i finansowy, gdzie rocznie rozpatrywano po około 150 spraw<sup>133</sup>.

Przedstawiony podział nie był obligatoryjny dla każdego powiatu. W zarządzie powiatowym lubelskim w 1882 r., sprawy systematyzowano jedynie na cztery działy: miejski, finansowy, łączony i budowlany. Szczególnie zwraca uwagę brak oddzielnej kategorii dla akt wojskowo-policyjnych, które to i w tym powiecie stanowiły znaczny element spraw<sup>134</sup>.

Niestety bardzo skromna ilość teczek, które zachowały się do naszych czasów, zmienione sygnatury, a także bałagan panujący w poszczególnych teczkach powstały w czasie opracowywania zespołu, w praktyce uniemożliwia odnalezienie większych partii materiałów i porównanie spisów spraw (teczek) z aktami znajdującymi się obecnie w archiwum.

Osobny rodzaj danych interesujących historyka przynoszą „otczoty”, „obzory” oraz spisy ludności znajdujące się w zespole akt zarządów powiatowych guberni

<sup>133</sup> APL, ZP Jan., sygn. 15, 16.

<sup>134</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 94.

lubelskiej. Naczelnik powiatu był zobowiązany przez władze gubernialne i liczne inne urzędy do składania im doniesień, sprawozdań oraz tworzenia zestawień statystycznych, mających za cel dostarczenie informacji na temat stanu, w jakim znajduje się powierzony mu powiat. Było to niewątpliwie duże obciążenie dla urzędu (w skład powiatu wchodziło średnio dziesięć gmin, z których każda dostarczała raporty często z piętnastu albo i większej ilości wiosek), przez co sama liczba tego rodzaju korespondencji wpływała na sumiennosc sporządzania wykazów i „otczotów”, wprowadzając z pewnością pewne przybliżone, nie dostatecznie sprawdzone informacje. Także sposób ich pozyskiwania, opracowywania i termin dostarczania danych cząstkowych (często w ostatniej chwili) przez instytucje podległe nie gwarantował dostatecznej wiarygodności przekazywanych informacji. Dane potrzebne do sporządzenia raportów czy sprawozdań pochodziły zazwyczaj (oprócz statystyk dotyczących samych władz i urzędu powiatowego) od władz lub urzędów niższego szczebla, które pozyskiwały je drogą przeprowadzanych szacunków (często niwelując wartości skrajne) uzyskiwanych informacji od osób prywatnych, rzadziej spisów sporządzanych z natury. W ten sposób powstawały tzw. „otczoty”, opracowywane corocznie i w lutym każdego roku przesyłane do gubernatora, a stamtąd z kolei, po opracowaniu danych pochodzących ze wszystkich powiatów, wysyłane do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Petersburgu.

W początkach stycznia każdego roku naczelnicy powiatów dostawali nakaz dostarczenia sprawozdań z działalności za rok ubiegły. Sprawozdania te w najlepszy sposób scharakteryzować miały wszystko to, co wydarzyło się w okresie sprawozdawczym i dokumentować osiągnięcia, jakie dały się zauważyć we wszystkich dziedzinach życia. Informacje jakie napływały, przedstawiane były zazwyczaj w formie opisowej, czasem zawierały tabelaryczne zestawienia uzupełniające. Obowiązywała z góry narzucona forma „otczotów”, które miały się składać z dwóch części. Część pierwsza opisowa charakteryzowała powiat pod względem geograficznym, informując przede wszystkim o jego specyfice, część druga była statystycznym zestawieniem w formie tabel informacji dotyczących różnych dziedzin życia guberni.

Najwcześniej, bo do połowy stycznia, napływały do urzędu powiatowego informacje o stanie poszczególnych gmin, wysyłane przez wójtów i pisarzy gminnych. Mniej więcej w trzecim tygodniu stycznia naczelnik dysponował już „obzorami” opisującymi działalność podlegających mu miast oraz działających na jego terenie parafii (wszystkich wyznań), izb skarbowych, towarzystw, bibliotek itp. Najpóźniej dostarczane mu były roczne „otczoty” z podlegającego mu bezpośrednio działu wojskowo-policyjnego<sup>135</sup>. Gotowy „obzor” zawierał dwadzieścia punktów, które dotyczyły następujących informacji<sup>136</sup>:

1. Granice powiatu.
2. Dane dotyczące jakości gruntów powiatowych.
3. Podział dóbr ziemskich (majątki państwowe, ziemie chłopów i folwarki).

---

<sup>135</sup> W aktach nie znajdujemy żadnych dowodów czy sporządzano osobne „otczoty” pozostałych działów funkcjonujących w urzędzie.

<sup>136</sup> APL, ZP Ch., sygn. 36; ZP Gr., sygn. 75, 76; ZP Kn., sygn. 32; ZP Lbr., sygn. 32; ZP Lub., sygn. 16; ZP Łu., sygn. 43, 47, 51, 61, 64, 68, 70, 72, 74, 83, 193, 194; ZP To., sygn. 6-11, 51, 52, 53, 58, 59, 60, 68, 148; ZP Zm., sygn. 33, 34, 35, 36, 236.

4. Charakterystyka zasiewów.
5. Dane na temat urodzaju w danym roku.
6. Informacje dotyczące zabezpieczenia mieszkańców w żywność (ilość zasianych ziemniaków).
7. Ilość i rodzaj hodowanych zwierząt.
8. Dane dotyczące fabryk i zakładów pracy (ilość zatrudnionych, obrót).
9. Informacje na temat handlu, miejsc targowych, towarów będących w obrocie.
10. Statystyka ludności (ogólne dane dotyczące ilości mieszkańców powiatu, ich wiary, przyrostu naturalnego).
11. Wielkość zbieranego podatku transportowego.
12. Powinności podwodowe.
13. Dane na temat dróg i szos, mostów, kolei (rodzaje i ilość dróg w kilometrach).
14. Więzienia i areszty.
15. Statystyka pożarów (ilość i przyczyny, dane o drużynach pożarowych i jakim sprzętem dysponują).
16. Informacje o gwałtownych zgonach (ilość i procent, oraz rodzaj śmierci - samobójstwo lub wypadek).
17. Zakłady naukowe (ilość nauczycieli, uczniów, szkół).
18. Biblioteki i czytelnie.
19. Zarządy i sądy gminne (ilości rozpatrywanych spraw, wydatkach na kancelarie gminne i sądowe itp.).
20. Dane dotyczące towarzystw działających na terenie powiat.

Podstawę do sporządzania „otczotów” stanowiły przeróżnego rodzaju spisy przeprowadzane w przeciągu roku przez władze gminne i powiatowe. W aktach zarządów gminnych w najbardziej pokaźnej liczbie zachowały się spisy ludności z ośmiu powiatów: zamojskiego, tomaszowskiego, łukowskiego, lubartowskiego, krasnostawskiego, biłgorajskiego, chełmskiego i hrubieszowskiego. Stanowią one znakomity materiał do badań genealogicznych, szczególnie dla miejscowości, w których nie zachowały się akta parafialne<sup>137</sup>.

Tabela nr 3. Zawartość „otczotów”.

Imię i nazwisko gospodarza	Nazwisko panięnskie żony	Imiona rodziców żony	Ilość mieszkańców	Daty urodzenia
Miejsce urodzenia	Pochodzenie	Stan cywilny	Religia	Miejsce poprzedniego zamieszkania

Źródło: APL, ZP Biłgorajski, sygn. 3, 4.

<sup>137</sup> Tamże, ZP Biłgorajski (dalej: Bł.), sygn. 3, 4; ZP Hr., sygn. 26; ZP Ch., sygn. 37; ZP Jan., sygn. 14; ZP Kn., sygn. 122-131; ZP Lbr., sygn. 21, 29, 30, 31; ZP Łu., sygn. 162, 163; ZP To., sygn. 125, 126, 188, 189; ZP Zm., sygn. 273-279.

W podobnej formie do powiatu napływały dane zawierające<sup>138</sup>:

- a) spisy pożarów, wylewów rzek i szczególnych wypadków;
- b) spisy osób poszukiwanych, będących pod nadzorem i nie mogących zamieszkiwać w strefie przyfrontowej;
- c) spisy osób karanych;
- d) spisy osób wydalonych z miejsca zamieszkania na czas określony;
- e) spisy dzierżawców, właścicieli ziemskich i ekonomów;
- f) spisy kandydatów do zarządów i władz gminnych;
- g) spisy pożyczkobiorców.

Królestwo Polskie było najbardziej dochodowym terytorium państwa carów. Z tego powodu sprawy finansowe znajdowały się pod szczególnym dozorem nie tylko organów zajmujących się bezpośrednio fiskalizmem imperium, ale również innych organów administracji na wszystkich jej szczeblach. Odzwierciedleniem tego jest ilość teczek poświęconych sprawom finansowym, która zachowała się w aktach zarządów powiatowych guberni lubelskiej. Nie są one jednorodne pod względem zachowanego w nim materiału i dlatego możemy podzielić je na sześć grup:

- podatkowe;
- kontrole kas miejskich, zarządów gminnych i powiatowych;
- ściąganie nałożonych kar;
- przetargi;
- płace i fundusze urzędnicze;
- pożyczki;

Zarząd powiatowy był jedynie organem pośrednim pomiędzy podatnikami a władzami centralnymi i stanowił najczęściej łącznik pomiędzy władzami skarbowymi lub rządem gubernialnym a gminą i urzędnikami miejskimi. Miało to miejsce w przypadku rozporządzeń dotyczących zmian podatkowych dokonanych przez władze zwierzchnie. Charakterystyczną cechą tych pism był fakt, iż władze nigdy nie argumentowały podwyżek podatków nałożonych na ludność, powołując się jedynie na prawa wydane w Petersburgu, podpisane przez cara<sup>139</sup>.

Dane znajdujące się w teczkach podatkowych stanowią bezsprzecznie znakomitą bazę do wszelkiego rodzaju badań wsi, przemysłu itp. Każdy spis podatkowy zawiera przeróżne informacje dotyczące opodatkowanych osób. W spisie podatku podymnego możemy odnaleźć imię i nazwisko właściciela oraz ilość ziemi posiadanej przez dane gospodarstwo, na podstawie jakich dokumentów udowodnił jej własność, ilość budynków do niego należących, wartość całego gospodarstwa oraz sumę nałożonego podatku<sup>140</sup>. Podobnie rzecz ma się w podatku transportowym, z tym że otrzymujemy jeszcze dodatkowe dane o liczbie zwierząt pociągowych występujących w każdym gospodarstwie<sup>141</sup>. Nieco odmiennie kształtują się tabele dotyczące podat-

---

<sup>138</sup> Tamże, ZP Bł., sygn. 3, 4; ZP Hr., sygn. 26; ZP Ch., sygn. 37; ZP Jan., sygn. 14; ZP Kn., sygn. 102, 103, 105, 113, 132, 133; ZP Puławski (dalej: Pu.), sygn. 2, 3; ZP Lub., sygn. 40; ZP Lbr., 25, 26; ZP Łu., sygn. 124; ZP Zm., sygn. 225.

<sup>139</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 76; ZP Lub., sygn. 83; ZP Ch., sygn. 46.

<sup>140</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 84, 86; ZP Hr., sygn. 54.

<sup>141</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 44; ZP Lub., sygn. 87.

ków nałożonych na fabryki i zakłady pracy. Możemy tutaj odnaleźć informacje o ich właścicielach i miejscu lokalizacji, ilości budynków składających się na dany zakład oraz o materiale, z jakiego zostały one wybudowane, ich wartości oraz sumę nałożonego podatku<sup>142</sup>. Ostatnim spisem podatkowym, jaki możemy spotkać w aktach zarządów powiatowych, jest rejestr zawierający dochody z domów i budynków miejskich. Oprócz imienia, nazwiska właściciela oraz ulicy, na jakiej znajdował się budynek, umieszczano tam informacje o przeznaczeniu danego domu i wartości płaconego podatku<sup>143</sup>. Spisy podatkowe obejmujące poszczególnych płatników podatków, uzupełniane były licznymi tabelami i rejestrami zawierającymi ogólne podsumowania sum wszystkich podatków, mających wpłynąć w danym roku do powiatu. Możemy odnaleźć też spisy sum podatkowych wpłacanych przez dane folwarki, wsie, gminy i miasta z terenu całej guberni<sup>144</sup>.

Niestety ten znakomity materiał, który mógłby umożliwić badanie społeczności dziewiętnastowiecznej Polski, jest bardzo słabo zachowany i tylko w niektórych powiatach możemy odnaleźć bardziej wyczerpujące informacje.

Kontrola kas miejskich, zarządów gminnych, funduszków bożniczych oraz czuwanie nad ogólnym stanem finansów zarządu powiatowego należała do kompetencji naczelnika powiatowego. Podlegający bezpośrednio naczelnikowi wójt gminy lub burmistrz miasta, miał obowiązek przysyłać w comiesięcznym lub kwartalnym sprawozdaniu raport o planowanych przychodach i wydatkach w podlegającej mu kasie<sup>145</sup>. Wszelkie wyliczenia podpisywane były w miastach przez burmistrza, sekretarza i trzech ławników, w gminie przez wójta, pisarza i członków zarządu<sup>146</sup>. Sumy pieniężne, które miały być wyasygnowane na dodatkowe cele, nie umieszczone w rocznym planie musiały być zgłaszane i zaakceptowane przez zarząd powiatowy. W takich wypadkach burmistrz do sprawozdania kwartalnego dostarczał specjalny raport, w którym wyjaśniał, na jaki cel mają być przeznaczone dodatkowe fundusze oraz ich wielkość<sup>147</sup>. Zdecydowanie największa liczba miejskich protokołów finansowych składała się z raportów, w których wymieniano miejskie dochody oraz wydatki<sup>148</sup>. Możemy w nich również odnaleźć olbrzymią ilość dokumentacji świadczącej o sumach, przeznaczonych na poszczególne cele miejskiej kasy, które to zatwierdzane były przez naczelnika.

Bardziej szczegółowe dane można znaleźć w blankietach ze stanami kas zarządów gminnych. W pierwszej rubryce znajdują sumy nie odzyskane z podatków włościńskich w minionym roku i przeniesione w straty. Druga dotyczyła sum przeniesionych z poprzedniego roku w nowe księgi podatkowe. W kolejnych wymieniono ile zostało zebranych podatków z całego roku z rozróżnieniem na podatki administra-

---

<sup>142</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 77; ZP Lub., sygn. 81, 82.

<sup>143</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 71.

<sup>144</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 81, 82, 85.

<sup>145</sup> Tamże, ZP Ch., sygn. 43.

<sup>146</sup> Tamże, ZP Hr., sygn. 55.

<sup>147</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 65, 66, 67, 68, 69.

<sup>148</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 65, 66, 67, 68, 69; ZP Hr., sygn. 55; ZP Ch., sygn. 43.



cyjne, szkolne, przejściowe, kościelne oraz sumy pochodzące z kar. Wymienione są również dokumenty o udzielonych pożyczkach oraz końcowy stan gminnej kasy<sup>149</sup>.

W teczkach dotyczących funduszków zarządów powiatowych znajdują się dane dotyczące zarobków poszczególnych pracowników powiatu, pobieranych przez nich kredytów, tabele awansów. Możemy odnaleźć tam również indywidualne sprawy związane z przedstawieniem poszczególnych urzędników do orderów i w związku z tym koniecznością pobrania opłat (m. im. od kolegiąlnego asesora Adama Aleksandra Biernackiego w związku z nadaniem mu orderu św. Stanisława II klasy), czy też raport o wydaniu 6 rubli dla mieszkańca powiatu krasnostawskiego, Michała Skoczeliwa, za bohaterskie („gierojskie”) czyny (bliżej nie wymienione)<sup>150</sup>.

Egzekucja wszelakich kar nałożonych przez sądy lub władze administracyjne należała do organów podlegających nadzorowi zarządów gminnych. Najczęściej ściąganiem kar zajmowali się strażnicy ziemscy lub członkowie zarządów gminnych, jednakże zawsze o pobraniu lub jakichkolwiek kłopotach z uiszczeniem kar musiał być informowany zarząd powiatowy. Nakładane kary dotyczyły najczęściej nieprzestrzegania przepisów meldunkowych, uprawiania kontrabandy, nielegalnego handlu, spekulacji i nieuzasadnionego podwyższania cen, posiadania nielegalnych druków i pism, pobicia sołtysów lub funkcjonariuszy państwowych oraz innych kar nakładanych przez sądy gminne<sup>151</sup>.

Wiek XIX, a w szczególności jego druga połowa, to okres, w których coraz więcej zamówień publicznych było przydzielanych na drodze przetargów. Dotyczyły one różnego rodzaju spraw, poczynając od związanych z zaopatrzeń w materiały biurowe zarządu powiatowego, a kończąc na „anszlagach” na wielkie zamówienia publiczne odbywające się na zlecenie generał-gubernatora warszawskiego. Bardzo często dochodziło w nich do nadużyć i łapownictwa, związanych z często udanymi próbami przekupstwa wyższych urzędników, mających duży wpływ na wybór najbardziej „korzystnej” oferty<sup>152</sup>. W skali powiatu możemy spotkać się z zamówieniami mniejszej wagi, a przez to mniejszej wartości finansowej, co również musiało mieć związek z mniejszymi datkami i łapówkami. Należy jednak podkreślić, że w dostępnym materiale nie udało się odnaleźć dowodów potwierdzających te tezy, co wcale nie oznacza, że ich nie było. Urzędnicy powiatowi zajmowali się rozstrzygnięciem przetargów dotyczących: dostaw żywności do szpitali, aresztów, świadczenia usług związanych z przeprawą przez rzeki, użytkowania miejskich folwarków, wynajmu miejsc handlowych w miastach (tzw. ławek miejskich), zainstalowania latarni (np. w Chełmie w 1905 r.) itp.<sup>153</sup>

Kolejna grupa akt finansowych dotyczy spraw związanych z płacami i funduszami urzędniczymi. Znajdują się tutaj akta dotyczące kwot przekazanych na wyjazdy służbowe poszczególnych urzędników (strażników ziemskich, lekarzy i wete-

---

<sup>149</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 31.

<sup>150</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 18; ZP Lub., sygn. 18.

<sup>151</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87.

<sup>152</sup> A. Chwalba, *Imperium korupcji, Korupcja w Rosji i Królestwie Polskim w latach 186-1917*, Warszawa 2001, s. 59-221.

<sup>153</sup> APL, ZP Kn., sygn. 92, 73, 75; ZP Jan., sygn. 10; ZP Ch., sygn. 73, 74.

rynarzy powiatowych, pomocników naczelnika). Inne mówią o zapotrzebowaniu na kredyty przeznaczone na diety dla pracowników urzędu, czy też o sprawie nielegalnie przyznanych emerytur. Osobną teczkę stanowią płace i nagrody dla urzędników i strażników ziemskich, w której możemy odnaleźć zestawy płac zarządu powiatowego, pracowników aresztów miejskich oraz strażników, talony na asygnacje w różnych sprawach związanych z wyjazdami pracowników oraz kosztorysy wydatków<sup>154</sup>.

Ostatnia grupa teczek akt finansowych dotyczy pożyczek udzielanych przez Włociański Bank Ziemski, które również musiały być kontrolowane przez zarząd powiatowy. Możemy w nich znaleźć dane o pożyczkobiorcach, sumy jakie zostały przez nich zaciągnięte, ilość rat oraz czas przeznaczony na spłatę długu<sup>155</sup>. W tej grupie znajdziemy również pożyczki zaciągnięte przez miejskich urzędników. Możemy tutaj prześledzić kwestię kłopotów związanych ze spłatą zaciągniętych kredytów i częstymi prośbami do naczelnika powiatowego, z prośbą o prolongatę spłaty długu lub zawieszenie odsetek<sup>156</sup>.

Następną kategorią omawianych akt są sprawy gospodarcze. Dotyczą one problemów związanych z funkcjonowaniem przemysłu, handlu i rolnictwa na terenie powiatu. Jednakże specyfika guberni lubelskiej, nie należącej do obszarów uprzemysłowionych, w której dominującą rolę odgrywało rolnictwo, sprawiła, że rozwój Lubelszczyzny był bardzo silnie związany z gospodarką rolną. Rozwijał się tu głównie przemysł rolno-spożywczy: młynarstwo, gorzelnictwo, browarnictwo, przemysł drzewny, tytoniowy, metalowy (maszyn rolniczych), budowlany (cegielnie). Jego cechą charakterystyczną było to, że dominował w małych miejscowościach, głównie poza Lublinem, oraz w majątkach ziemskich. Jednak mimo tych niekorzystnych (w porównaniu z innymi częściami Królestwa Polskiego) warunków rozwoju liczba zakładów pracy w latach 1870-1910 wzrosła ośmiokrotnie, liczba robotników siedmiokrotnie, a wartość produkcji dziewięciokrotnie<sup>157</sup>.

Rozwój gospodarczy miał swoje odzwierciedlenie również w aktach zarządów powiatowych. W roku 1889 na mocy rozporządzenia carskiego został skrócony czas pracy we wszystkich fabrykach znajdujących się na terenie „Priwisłanskiego Kraju”. W tej samej tezcze pod latami 1897-1907 możemy odnaleźć informacje na temat niepokoju władz carskich odnośnie możliwości wybuchu nielegalnych strajków i demonstracji robotniczych. Władze obawiały się, że zamieszki, jakie miały miejsce w Moskwie i Petersburgu (1897 r.), mogą zostać przeniesione na tereny Królestwa. Aby temu zapobiec, gubernator w licznych swoich pismach do naczelnika powiatowego domagał się raportów o stosunkach panujących pomiędzy właścicielami fabryk i zakładów pracy a ich robotnikami oraz prosił o informowanie go o wszelkich wystąpieniach i niepokojach wszczynanych przez robotników. W 1901 r. władze powiatowe otrzymały dane o grupach rewolucyjnych działających wśród robotników, związanych z PPS, SDKPiL<sup>158</sup>.

---

<sup>154</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 75, 77; ZP Kn., sygn. 19, 21, 79.

<sup>155</sup> Tamże, ZP Kn., sygn. 80; ZP Zm., sygn. 224.

<sup>156</sup> Tamże, ZP Zm., sygn. 129.

<sup>157</sup> B. Mikulec, *Przemysł Lubelszczyzny w latach 1864-1914*, Lublin 1989, s. 7-10.

<sup>158</sup> APL, ZP Hr., sygn. 7.

Innymi kwestiami o charakterze gospodarczym, poruszonymi w aktach powiatowych, były sprawy związane z wydawaniem pozwoleń na wyrąb lasów państwowych. Zgodę na wycinkę drzew można było otrzymać jedynie z rąk naczelnika powiatowego, po uprzednim zaakceptowaniu planów wyrębu przez Zarząd Ochrony Lasów Państwowych. Taka sama procedura obowiązywała przy wydawaniu pozwoleń na budowę domów, mających znajdować się na terenie lasów, przy prośbach na zalesienie prywatnych nieużytków. Każde podanie musiało zawierać plan terenu lasu oraz cel późniejszego wykorzystania drewna. Po pozytywnym rozpatrzeniu projektu i wycince drzew, naczelnik otrzymywał raport od nadleśnictwa, w których informowano go, jakie dokładnie drzewa zostały wycięte<sup>159</sup>.

Druga połowa XIX w. to okres wzmożonego rozwoju handlu. Jednakże w czasie, gdy w Łodzi otwierano duże salony i magazyny handlowe zatrudniające nawet po kilkuset subiektów, a w Warszawie powstał pierwszy i przez lata największy w ogóle w Polsce dom handlowy Braci Jabłkowskich, a następnie Bogusława Hersego, zajmujące się sprzedażą różnorodnego asortymentu, Lublin i pozostałe miasta guberni mogły być uważane za prowincję<sup>160</sup>. Miejscem, na którym przez długie lata odbywał się handel w stolicy guberni, był plac targowy urządzony przed kościołem Bernardynów, przeniesiony na plac za Magistratem przy ulicy Nowej. „Teren zawarty między dwiema ulicami uporządkowano i wybrukowano, wystawiono na nim mury budynek jatek mięsnych i sklepów. Tu odbywały się codziennie targi na wiktuały spożywcze z okolic miasta”<sup>161</sup>. Pozostały handel w większości wypadków był bardzo rozproszony i odbywał się w małych sklepach, w których można było kupić „gwoździe, śledzie i męskie garnitury w jednym”<sup>162</sup>. Dane w aktach powiatowych ograniczają się do podania nam informacji o miejscach i czasie poszczególnych jarmarków i targów na terenie guberni oraz o wydawaniu pozwoleń na handel. Możemy także uzyskać informacje o otwarciu nowego sklepu z bronią myśliwską w Biłgoraju, oraz o cofnięciu koncesji w 1914 r. na sprzedaż w dni robocze napojów alkoholowych w sklepach powiatu krasnostawskiego<sup>163</sup>.

Wpływ na rozwój gospodarczy miały wynalazki, w które obfitował XIX w. Jednym z nich był telegraf, który spowodował niewyobrażalne zmiany w tempie przepływu informacji i jako pierwszy środek w dziejach ludzkości oddzielił informację od nosiciela. Na początku korzystać mogły z niego prawie wyłącznie wojsko i służby rządowe. Pojawienie się telegrafu elektrycznego spowodowało budowę linii telegraficznych już od lat czterdziestych XIX w. Akta powiatowe informują nas o ciągłym rozwoju sieci linii telegraficznych od 1867 r. do wybuchu wojny. Na podstawie całej spuścizny aktowej pozostałej po zarządach powiatowych, możemy prześledzić proces zastępowania klasycznych poleceń wydawanych drogą pisemną poprzez

---

<sup>159</sup> Tamże, ZP Lub., sygn. 35, 36; ZP To., sygn. 83, 84, 85; ZP Łu., sygn. 134.

<sup>160</sup> M. Nietyksza, *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865-1914*, Warszawa 1986, s. 170-175; Wasylewski, *Życie polskie w XIX wieku*, Kraków 1962, s. 459-471, 481-509.

<sup>161</sup> K. Zieliński, *Opis Lublina jako przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice*, Lublin, 1876, za H. Gawarecki, *O dawnym Lublinie*, Lublin 1986 s. 92.

<sup>162</sup> Tamże, s.93.

<sup>163</sup> APL, ZP Zm., sygn. 201, 202; ZP Bł., sygn. 2; ZP Kn., sygn. 111.

rozkazy wysyłane telegraficznie, bardzo często zaszyfrowane, a następnie taką samą drogą przesyłanie odpowiedzi. Apogeum tego procesu nastąpił w latach 1914-1915, kiedy to zdecydowana większość rozkazów była wysyłana w ten sposób. Jak duże znaczenie miała szybkość informacji, jaką zapewniał telegraf, świadczą chociażby działania władz carskich w sprawie nadzoru nad liniami telegraficznymi w czasie działań zbrojnych na terenie guberni lubelskiej oraz wysokość kar wyznaczonych za naruszenie obowiązujących przepisów<sup>164</sup>.

Drugim wynalazkiem, który przesądził o szybkiej wymianie informacji, był telefon. Wynalazek A. G. Bella z 1876 r. został bardzo szybko rozpowszechniony i już w 1881 r. zainstalowano pierwszą linię telefoniczną na terenie Królestwa Polskiego (w Warszawie). Piętnaście lat później „we wtorek o godzinie 11 rano, wobec przedstawicieli władz nastąpiło urzędowe otwarcie telefonów w Lublinie. Abonamentów ogółem było zapisanych 35, w tym 12 instytucji rządowych i 23 osoby prywatne”<sup>165</sup>.

Ciągły rozwój telefonizacji Lubelszczyzny spowodował rozprzestrzenienie się jej również na pozostałe ośrodki. Najwcześniejsze informacje (z 1907 r.) mamy z powiatu łukowskiego, jednakże prawdziwy boom nastąpił w latach 1913-1914. W tym czasie możemy zaobserwować bardzo liczne podania (do gubernatora i naczelnika Miejskiego Okręgu Poczty i Telegramów przechodzące przez ręce naczelnika powiatu) o wyrażenie zgody na założenie prywatnych linii telefonicznych dla poszczególnych osób, folwarków, cukrowni i innych zakładów pracy. Mamy w nich niezaprzeczalny dowód, że władze nie ograniczały nowych inicjatyw, gdyż wszystkie podania były rozpatrywane pomyślnie, a nawet zdarzały się pisma, w których gubernator pouczał naczelników i wójtów, by nie przeszkadzali pomysłodawcom w rozwoju telekomunikacji i ułatwiali załatwianie wszelkich pozwoleń związanych np. z budową słupów telefonicznych<sup>166</sup>.

Do spraw gospodarczych należy także zaliczyć problemy, z jakimi spotykały się władze carskie w związku z monopolistycznymi praktykami kupców, co prowadziło do znacznego wzrostu cen. Podwyżki cen towarów bardzo często decydowały o słabszym rozwoju gospodarczych regionu, co miało największy wpływ na zubożenie życia ludności.

Na obszarze Królestwa Polskiego najwyższe koszty utrzymania ponosili mieszkańcy Warszawy i Łodzi. Miata te słynęły jako najdroższe w całym imperium rosyjskim i jedne z droższych w Europie. Na prowincji, a za taką należy uznać gubernię lubelską, ceny były niższe, ale także i tutaj koszty utrzymania, głównie w miastach, nie należały do najmniejszych. Władze carskie przez cały okres swojego panowania w Królestwie Polskim próbowały przeciwstawiać się temu procesowi, jednakże ich polityka nigdy nie przyniosła takich skutków jak na terenie miast kresowych, gdzie żywność sprzedawana była praktycznie za bezcen<sup>167</sup>.

---

<sup>164</sup> Tamże, ZP To., sygn. 130; ZP Gr., sygn. 102.

<sup>165</sup> H. Gawarecki, *O dawnym...*, s. 246.

<sup>166</sup> APL, ZP Kn., sygn. 93; ZP Jan., sygn. 13; ZP Łu., sygn. 272.

<sup>167</sup> A. Chwalba, *Polacy w służbie...*, s. 88-94; W. Rodkiewicz, *Russian Nationality Policy in the Western Provinces of the Empire (1863-1905)*, Lublin 1998, s. 19-29.

Działania władz możemy prześledzić na podstawie akt powiatowych. Raz w miesiącu naczelnik wysyłał pismo do burmistrza, jego pomocnika, sekretarzy magistratów, wójtów i kupców z prośbą o ustalenie cen na 16 produktów pierwszej potrzeby (w tym tabakę i papierosy). Byli oni w nich zobowiązani do przesyłania tabelarycznych raportów z obowiązującymi cenami, a w razie podwyżki handlarze musieli argumentować jej przyczyny. Na ich podstawie możemy prześledzić zmiany i rozbieżności w cenach, jakie występowały bardzo często na niedaleko od siebie położonych obszarach. Spotykamy się również z prośbami (głównie wójtów) o zaprzestanie dalszych podwyżek.

Proces kontroli cen nasilił się w czasie działań zbrojnych, głównie w 1915 r. Dbałość o ich stałość jest aż nad to widoczna w licznych spisach cen targowych, przeznaczonych na potrzeby wojska, wraz z nakazami przygotowywania specjalnych punktów sprzedaży artykułów żywnościowych przy stacjach kolejowych i drogach<sup>168</sup>.

Analizując sposób powstawania treści akt i zaznajamiając się z ich zawartością merytoryczną możemy wysnuć kilka ogólniejszych wniosków. Administracja carska zgodnie z założeniami państwa policyjnego, rządzonego w sposób autokratyczny, starała się roztoczyć swą kuratelę nad wszystkimi przejawami życia obywateli. Zdecydowanie najlepiej obserwowwała te zjawiska, które w jakikolwiek sposób mogły zagrozić interesom Cesarstwa Rosyjskiego w Królestwie Polskim. Nadzorowi podlegały wszelkie formy aktywności obywateli. Inwigilowani byli luminarze i liderzy myśli wolnościowych i propagatorzy nowych idei. Działalność administracji skupiała się na działaniach zmierzających do niedopuszczenia do szerzenia się ruchów narodowyzwoleńczych i narastania uczuć patriotycznych, a przede wszystkim na niwelowaniu wszelkich odrębności, jakie jeszcze utrzymywały się między Cesarstwem a Królestwem. Zauważyć da się pewne asekurantwo i strach administracji powiatowej przed podejmowaniem decyzji wiążących nawet w przypadku spraw błahych. W konsekwencji wiele decyzji podejmowanych było na wyższych szczeblach, co wpływało w sposób negatywny na operatywność urzędów, tempo załatwianych spraw zwiększało biurokrację, ale jednocześnie zwalniało od odpowiedzialności urzędników szczebla powiatowego i dodawało wagi podjętym decyzjom.

Masowość i powtarzalność dużej ilości spraw z czasem prowadziła do rutynowego podejścia do nich, wykluczającego branie pod uwagę specyfiki pojedynczej sprawy. W jednakowy sposób na przestrzeni 50 lat pracy urzędów, prowadzono np. takie sprawy, jak sposób pozyskiwania informacji koniecznych do prowadzenia działalności administracyjnej (niesprawdzone dane urzędów niższego szczebla, szacunek, informacje patentów, rzadko spis z natury), co sprawiło, że podchodzić należy do nich z dużą ostrożnością, szukać raczej pewnych tendencji ogólnych nie starając się interpretować pojedynczych danych i zjawisk. Należy jednak pamiętać, że wszystkie materiały zostały zgromadzone przez urzędy administracji publicznej i dane w nich

---

<sup>168</sup> APL, ZP Lub., sygn. 17, 18; ZP Ch., sygn. 14; ZP Kn., sygn. 34; ZP Gr., sygn. 103; ZP Lbr., sygn. 130, 132, 133; ZP Łu., sygn. 306; ZP Zm., sygn. 203, 209-216.

zawarte nie zawsze w pełni nakreślą nam prawdziwy obraz. Stanowią jednak wartościowy materiał warty dalszej analizy i badań.